

## TOMASZ SIŃCZAK

Pracownia Badań Historycznych  
Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi  
ORCID 0000-0001-9186-5162

**Tomasz Szelaąg, *Wpływ Kościoła na ustawodawstwo cywilne w okresie panowania dynastii konstantyńskiej (305-363) w świetle prawa kanonicznego i przepisów księgi XVI Kodeksu Teodozjusza, Zabrze–Tarnowskie Góry 2020, ss. 141. ISBN 978-83659-8283-4.***

Książka Tomasza Szelaąga jest ciekawą próbą zmierzenia się badacza z zagadnieniem ustawodawstwa powstałego pod wpływem Kościoła w okresie panowania dynastii konstantyńskiej. Autor poświęcił wiele uwagi materiałowi źródłowemu i, co warte odnotowania, wręczył czytelnikowi niezbędne narzędzia do samodzielnych analiz w postaci aneksu z ustawami cesarskimi zawartymi w księdze XVI Kodeksu Teodozjusza, a wydanymi w latach panowania dynastii Konstantyna tj. 305-363. Publikacja ta jest niezwykle potrzebna, ponieważ wciąż nieznanym jest dokładny proces ewolucji relacji Kościoła i państwa. Obie instytucje po 313 roku stanęły przed trudnym zadaniem dostosowania wzajemnych potrzeb i sposobu funkcjonowania. Dotychczas rzymski system prawny i administracyjny działał bowiem w zupełnie innym środowisku. Książka jest napisana w przystępny sposób i z powodzeniem może zainteresować także niespecjalistów, ale niestety w wielu miejscach wymaga pewnej korekty. Problematyczne wydaje się także wyodrębnienie zagadnienia badawczego o charakterze analizy z zakresu historii prawa i zastosowanie tradycyjnej, historycznej cezury czasowej. Trudność wynikającą z tego karkołomnego zadania widać wyraźnie już w niezwykle rozwlekłym i poniekąd asekuracyjnym tytule książki.

Tomasz Szelaąg to doktor nauk prawnych. Jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zawodowo pracuje jako adiunkt w Instytucie Prawa i Ekonomii na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Doktor jest członkiem Stowarzyszenia Kanonistów Polskich. Jest autorem popularnych monografi poświęconych historii późnego Cesarstwa: *Bitwa pod Adrianopolem. 9 sierpnia 378 r., Kampanie galijskie Juliana Apostaty. Argentoratum 357 r., Cesarz Julian Apostata i jego ustawa szkolna oraz Amida 359*. Opublikował także liczne artykuły poświęcone historii Cesarstwa Rzymskiego w późnej starożytności na łamach prasy fachowej. Jest współautorem prawniczych podręczników akademickich.

Omawiana praca składa się z czterech rozdziałów. Pierwszy z nich prezentuje krótki zarys dziejów Cesarstwa Rzymskiego w okresie panowania tytułowej dynastii, czyli w latach 305-363. Prezentuje czasy burzliwych przemian, z jakimi przyszło zmierzyć się Cesarstwu w IV stuleciu. Dość duży poziom uogólnienia nie zawsze wychodzi narracji na dobre, co niestety dość mocno rzutuje na jej odbiór. Warto zwrócić uwagę na kilka z kwestii wymagających w tym rozdziale doprecyzowania.

Nad postacią Haniballiana, którego tytułatura była z całą pewnością umyślną prowokacją wobec wschodniego sąsiada, warto się pochylić. Autor pracy sygnalizuje czytelnikom możliwość propagandowego wykorzystania tytułatury członka dynastii po ewentualnym wybuchu, planowanej przez Konstantyna, wojny z Sasanidami (s. 23). Przytacza oryginalne brzmienie tego tytułu: *rex regnum et Ponticarum gentium* (s. 23). Nie wyjaśnia jednak, że Haniballian był celowo tytułowany przez Rzymian nie tylko królem Pontu, ale także królem królów<sup>1</sup>. Trudno oczekiwać, że nazywanie Rzymianina tytułem uważanym przez irańskie domy panujące za właściwy tylko im odebrano w Ktezyfonie z aprobatą. Warto zwrócić uwagę, że dla D. Pottera to posunięcie Konstantyna było nie tylko zamierzone, by eskalować napięcia w regionie, lecz wręcz właściwie niewypowiedzianą formalnie wojną<sup>2</sup>. Naukowiec opisuje tę sytuację w następujący sposób: “The appointment by Constantine of his nephew/son-in-law to the title King of Kings and king of the Pontic peoples was a virtual declaration of war (certainly, it would have been read as a declaration of intent, for the title «King of Kings» was the title of the king of Persia”<sup>3</sup>.

Kolejną kwestią, która wymaga poruszenia, jest dość skromny wybór literatury poświęconej historii relacji między Cesarstwem Rzymskim a Sasanidami przytoczony w przypisie poświęconym ekspedycji Juliana Apostaty. Jest on o tyle zastanawiający, że Autor posiada spory dorobek w tematyce poświęconej właśnie historii wojen obu mocarstw. W przypisie nr 70 wskazuje ledwie na cztery publikacje, w tym na jedną własną pracę niedotyczącą bezpośrednio tego zagadnienia (s. 30). Zagadnienie to posiada oczywiście szeroką literaturę rozwijającą się od XIX wieku. Ze względu na charakter pracy autor nie musiał sięgać tak głęboko, ale warto było zweryfikować literaturę ostatnich dwudziestu lat. Pojawiło się bowiem w światowej nauce kilka niezwykle ważnych prac.

O relacjach między imperiami pisali i to w już w XXI wieku znakomici badacze B. Dignas i E. Winter, a wydana przez nich monografia do dziś cieszy się dużą popularnością wśród specjalistów i osób zainteresowanych wczesnośredniowiecznym Bliskim Wschodem w tym okresie<sup>4</sup>. Para badaczy w syntetyczny sposób opisała wszystkie aspekty funkcjonowania obu mocarstw na Bliskim Wschodzie, osobno traktując sprawy militarne, rozwiązania dyplomatyczne oraz kwestie religijne czy takie problemy, jak kwestie związane z monarchią armeńską, która swym istnieniem i uwikłaniem w sprawy obu mocarstw przez wiele stuleci determinowała rozwój relacji między imperiami.

Nieco inaczej podszedł do tematu Australijczyk P. Edwell<sup>5</sup>. Naukowiec niezwykle szczegółowo wykazał, jak mocarstwa stopniowo i dość konsekwentnie likwidowały pasmo państw oddzielających je od siebie i stopniowo doprowadziły do militaryzacji całego regionu. Wolne, w większości aramejskojęzyczne, miasta-państwa zostały zastąpione przez ufortyfikowane miasta-twierdze i osady wojskowe, których lokalizacja była uwarunkowana militarnie, lub też specjalnie skonstruowanymi traktatami pokojowymi.

<sup>1</sup> Pont był wtedy prowincją o krótkiej historii sięgającej pierwszej połowy III wieku. Zob.: G. Wesch-Klein, *Die provinzen des Imperium Romanum*, Darmstadt 2016, s. 142.

<sup>2</sup> D. Potter, *Constantine the Emperor*, Oxford 2013, s. 289.

<sup>3</sup> Ibidem.

<sup>4</sup> B. Dignas, E. Winter, *Rome and Persia in late antiquity: Neighbors and rivals*, Cambridge 2007.

<sup>5</sup> P.M. Edwell, *Between Rome and Persia: the middle Euphrates, Mezopotamia, and Palmyra, under Roman Control*, Abingdon 2008; idem, *Rome and Persia at War and Peace: Competition and Contact in the Near East, 193-363 AD.*, Abingdon 2017.

Na polskim runku wydawniczym ostatnie dekady były dla tej tematyki niezwykle intensywne. Warto wymienić choćby interesujące badania A.L. Kubika czy P. Skupniewicza<sup>6</sup>. Ciekawe przedsięwzięcia wydawnicze realizowała także K. Maksymiuk we współpracy z zagranicznymi badaczami<sup>7</sup>. Publikacje poświęcone wzajemnym relacjom między imperiami i polityce Iranu w tym okresie opublikował też T. Sińczak<sup>8</sup>.

Zastanawiająca jest kwestia zastosowania poszczególnych pozycji z literatury w książce. Na przykład warto podkreślić, że klasyczna powojenna monografia późnego Cesarstwa pióra A.H.M. Jonesa<sup>9</sup> nie znajduje zastosowania w rozdziale poświęconym podsumowaniu historii państwa i Kościoła w tym okresie, choć Autor z powodzeniem, kilkakrotnie cytuje znacznie mniej szczegółowe prace M. Jaczynowskiej, M. Pawlaka i S. Mackaya<sup>10</sup>. Niejako w ramach kontrastu do powyższych uwag warto zwrócić uwagę, że Szelaǳ potrafi szczegółowo prezentować literaturę dotyczącą wąskich zagadnień, czego przykładem jest niezwykle rozbudowany przypis 61 prezentujący literaturę poświęconą cesarzowi Julianowi (s. 29).

Autor ciekawie i zwięźle opisuje kwestie edyktu mediolańskiego, zwracając uwagę na jego polityczne znaczenie (s. 39). Edykt będący efektem porozumienia między Konstancyntem a Licyniuszem był solidnym ciosem w politykę Maksymina Dai (s. 39). Ta konstatacja Szelaǳa wsparta jest informacjami pochodzącymi ze źródeł. Warto jednak w tym miejscu wskazać na opinię Pottera, który zdecydowanie widział w edykcie chęć obnażenia przed mieszkańcami imperium właściwego charakteru tyranicznego panowania Maksymina: "It was an act that underscored very well established aspects of maximinus regime: maximinus had made persecution one of the centerpieces of his rule in the months after Galerius death. In so doing h had enunciated his own special relationship with the traditional gods"<sup>11</sup>. M. Kulikowski z kolei zwraca uwagę, że polityka tolerancji realizowana przez konkurentów Maksymina zmusiła go do zmiany dotychczasowej polityki represji i prześladowań, którą stosował wobec chrześcijan<sup>12</sup>.

Rozdział drugi jest niezwykle istotny z punktu widzenia głównego tematu omawianej publikacji. Prezentuje bowiem powstanie idei stworzenia oficjalnego zbioru praw oraz samego Kodeksu Teodozjusza. W tej części monografii Autor nakreśla też kompozycję

<sup>6</sup> P. Skupniewicz, *O ciężkozbrojnej jeździe Sasanidów*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici Archeologia”, 30/2006, s. 151-174; idem, *O tarczach sasanidzkiej jazdy*, „Acta Militaria Mediaevalia”, 2/2006, s. 9-21; idem, *Helm wojownika przedstawionego na kapitelu w Tak e Bostan*, „Acta Militaria Mediaevalia”, 3/2007, s. 9-28; A.L. Kubik, *Helmy Azji Południowo-Zachodniej pomiędzy VI-VIII w. n. e.*, Siedlce 2017.

<sup>7</sup> K. Farrokh, G. Karamian, K. Maksymiuk, *A Synopsis of Sasanian Military Organization and Combat Units*, Siedlce-Teheran 2018; I. Syväne, K. Maksymiuk, *The Military History of the Third Century Iran*, Siedlce 2018.

<sup>8</sup> T. Sińczak, *Zachodnia polityka zagraniczna Iranu w czasach Szapura II (309-379)*, w: *Wyzwania współczesnej nauki*, red. R. Kruzel, R. Balina, H. Tańska, S. Ejdys, M. Drewniak, Waleńców 2018, s. 190-202; idem, *Wojny Cesarstwa Rzymskiego z Iranem Sasanidów w latach 226-363*, Oświęcim 2019; idem, *Ludność arabska w polityce Cesarstwa Rzymskiego i Iranu w okresie walk o Amidę 502-506*, w: *The world of Islam in research perspectives of oriental studies and political science*, t. 1: *History and politics*, red. M. Dahl, P. Hanczewski, M. Lewicka, Toruń 2019, s. 215-228.

<sup>9</sup> A.H. M. Jones, *The Later Roman Empire 284-602. A social, economic and administrative survey*, t. 1, Basil-Blacwell-Oxford 1961.

<sup>10</sup> M. Jaczynowska, M. Pawlak, *Starożytny Rzym*, Warszawa 2008; S. Mackay, *Starożytny Rzym. Historia wojskowa i polityczna*, tłum. W. Gałąska, L. Otrębski, M. Stopa, Warszawa 2009.

<sup>11</sup> D. Potter, op. cit., s. 146.

<sup>12</sup> M. Kulikowski, *The Triumph of Empire. The Roman World from Hadrian to Constantine*, Harvard 2019, s. 239.

kodeksu. Najwięcej uwagi poświęca księdze XVI, która jest podstawowym materiałem źródłowym dla pracy.

W tej części książki czytelnik znajdzie interesujące spostrzeżenia Autora dotyczące ewolucji prawa rzymskiego w okresie poklasycznym. Szelaǳ podkreśla fakt ujednoczenia wielu rodzajów prawa od czasów panowania Konstantyna I i coraz to większego znaczenia prawa natury wywodzonego z boskiej opatrności (s. 48). Píše wprost, że czasem wola cesarska znajdowała odzwierciedlenie w reskrypcie, czyli pisemnej odpowiedzi na zapytanie od sędziego w procesie, a w niektórych przypadkach na zapytanie od komesa. W takiej sytuacji dopiero umieszczenie zapisu dotyczącego określonego typu sprawy w zbiorze praw nadawało mu charakteru powszechnie obowiązującego w całym Cesarstwie. Jako przykład można tu podać konkretny niezwykle interesujący przypadek dotyczący małżeństwa wymuszonego przez porwanie<sup>13</sup>. Postanowienie odnośnie do karania przez cesarza osób odpowiedzialnych za taki czyn było konstytucją Konstantyna I z 316 roku skierowaną do comesi Hispaniari Oktawiana. Treść cesarskiego postanowienia znany jest z *Codex Theodosianus* z 395 roku<sup>14</sup>.

Rozdział trzeci pracy dotyczy kwestii ewolucji prawa kanonicznego w omawianym okresie. Autor stara się zwrócić uwagę czytelnika na zmiany zachodzące w instytucji synodu. Zwraca także uwagę odbiorców na pierwszy sobór powszechny, który odbył się w 325 roku w Nicei. Przedstawia uchwalone na nim normy prawne. Szelaǳ prawidłowo rozpoznaje fundamentalne znaczenie soboru w Nicei dla dalszego funkcjonowania chrześcijaństwa. Ponadto założyciel dynastii, której działalność w kontekście ustawodawczym opisuje, brał czynny udział w obradach i wywarł wielki wpływ na jego postanowienia<sup>15</sup>.

Ostatni rozdział, czwarty, zawiera szczegółową analizę przepisów zamieszczonych w księdze XVI Kodeksu Teodozjusza. Autor skupił się na wpływie, jaki mógł wywierać Kościół jako instytucja na analizowane przepisy. Szczególnie ciekawy jest dla niego związek kodeksu z normami prawnymi i moralnymi, które były propagowane przez Kościół.

Celne spostrzeżenia umieszcza Autor w zakończeniu pracy (s. 109-113). Skutecznie rozprawia się z kwestiami dotyczącymi postrzegania znaczenia władcy i jego wpływu na prawodawstwo w państwie, w którym chrześcijaństwo szybko stało się religią panującej dynastii. Dynastii, która bardzo wspierała rozwój instytucjonalnego Kościoła. Niezwykle trafnie stwierdza, odwołując się do artykułu E. Brodki: „Istotnym w tych rozważaniach jest również fakt, że dla większości chrześcijan to cesarz miał być symbolem prawdziwej wiary w jednego Boga, jego prawowierność decydowała zaś o sposobie i skuteczności rządzenia” (s. 111).

Chrześcijaństwo dokonuje w życiu codziennym społeczności imperium wielkich zmian. Dzięki niemu ewoluuje sposób postrzegania śmierci, własnego ciała, seksualności i majątku. Przy czym należy podkreślić, że rzeczony zmiany nie idą w parze ze zmianą nawyków i zachowań. Przynajmniej nie w sensie powszechnym. Cesarz musi więc dbać o ziemską drogę poddanych do zbawienia między innymi dzięki dobremu ustawodawstwu. Autor zdaje sobie z tego sprawę i konkluzje przedstawione w podsumowaniu to potwierdzają. Taki sposób myślenia jest w zasadzie odzwierciedleniem poglądów Euzebiusza z Cezarei, który

<sup>13</sup> J. Wiewiorowski, *Małżeństwo przez porwanie w antyku. Ustawa Konstantyna I (CTh 9.24.1) w świetle psychologii ewolucyjnej*, w: *Bitwa przy Moście Mulwijskim. Konsekwencje*, Poznań 2014, s. 294-319.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 298.

<sup>15</sup> G. Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*, Warszawa 2008, s. 87.

skutecznie wtłoczył w kulturę pisaną Cesarstwa ideologię cesarza, który nie jest bogiem na ziemi, a namiestnikiem właściwego Stwórcy<sup>16</sup>. Nie jest sam sobie logosem, a jedynie przekąźnikiem i tłumaczem woli Bożej, bowiem, panując, otrzymuje od Boga natchnienia potrzebne do mądrych rządów<sup>17</sup>. Warto także pamiętać, że wpływ chrześcijaństwa na niektóre aspekty funkcjonowania życia codziennego, np. na kwestie tortur czy niewolnictwa, był bardzo powolny i w okresie badanym przez Autora nawet ustawodawstwo cesarskie nie sprawiało wrażenia, jak pisał B. Flusin, „jakby miało i w tych dziedzinach ochotę na wprowadzenie chrześcijańskich zasad w życie Cesarstwa”<sup>18</sup>. Ironiczny komentarz Flusina do sytuacji związanej z zachowaniem tych niehumanitarnych relikwów z wcześniejszych okresów historii państwa wynika też z faktu, że instytucje, np. niewolnictwa, pozostały, a regulowano specyficzne formy zachowania i uprawnień poszczególnych osób, w tym biskupów, w stosunku do niewolników. Szelaąg wskazuje na przykład, że biskupi mieli możliwość wyzwolania niewolników, która to została im nadana 18 IV 321 roku (s. 105).

Autor znakomicie odczytuje też przyczyny zainteresowania cesarzy sprawami wewnętrznymi Kościoła. Oczywiście, poza dość oczywistymi kwestiami dotyczącymi spokoju społecznego i szeroko rozumianego interesu państwa, w IV wieku w mieszkańcach Cesarstwa rodzi się poczucie oczekiwania od cesarzy opieki nad Kościołem. Władcy rozumieją opiekę, jako formę ingerencji i tak też bez pejoratywnego zabarwienia odczytuje to Szelaąg: „Podstawowym punktem przedstawionej powyżej symbiozy stało się więc dążenie władców do zachowania jedności i pokoju wewnątrz Kościoła. Stąd też mocna ingerencja władzy państwowej w sprawy herezji donatystów, czy arian, podkreślona odpowiednimi działaniami ustawodawczymi czy też, nierzadko, siłowymi” (s. 111).

W zasadzie tylko jako uzupełnienie do tych bardzo celnych spostrzeżeń Szelaąga można dodać, że Konstantyn I, angażując się w sprawy kościelne i żywo interesując się kwestiami związanymi z obradami soboru w Nicei, jest poniekąd propagatorem teologii opartej na głęboko zakorzenionej w świecie antycznym myśli platońskiej, o czym ze swadą pisała E. DePalma Digeser w tysiąc siedemsetną rocznicę ogłoszenia edyktu mediolańskiego<sup>19</sup>.

Podsumowując, praca Szelaąga jest publikacją bardzo potrzebną. Nie zmieniają tej oceny nawet opisane braki czy niedopowiedzenia. Wskazuje na ciekawy problem wpływu Kościoła na instytucje państwa rzymskiego w okresie panowania dynastii tak mocno kojarzonej z rozwojem chrześcijaństwa. Nie jest to tematyka obecna szczególnie często w publikacjach polskich badaczy. Ponadto Autor zamieścił w pracy ciekawy materiał źródłowy, który może zostać z powodzeniem wykorzystany na zajęciach dydaktycznych ze studentami.

<sup>16</sup> S. Runciman, *Teokracja Bizantyjska*, tłum. M. Radożycka-Paoletti, Katowice 2008, s. 31.

<sup>17</sup> Ibidem.

<sup>18</sup> B. Flusin, *Życie religijne. Chrześcijaństwo w świecie – monastycyzm.*, w: *Świat Bizancjum*, t. 1, red. C. Morrisson, tłum. A. Graboń, Kraków 2007, s. 274.

<sup>19</sup> E. DePalma Digeser, *Platonism in the palace. The character of Constantine theology, The Life and Legacy of Constantine. Traditions Through the Ages*, London–New York 2017, s. 49-61.